

## EKOLOGI CHŁODNO PRZYJĘLI STRATEGIĘ WODOROWĄ KE

---

Strategia Komisji Europejskiej ws. wykorzystania wodoru, by zmniejszać emisję gazów cieplarnianych, nie zdobyła serc ekologów. Zieloni obawiają się, że proponowane przez Brukselę działania będą służyły przemysłowi paliw kopalnych.

Przedstawiony w środę przez wiceszefa KE ds. Zielonego Ładu Fransa Timmermansa plan ma na celu pobudzenie wzrostu produkcji i wykorzystania wodoru jako surowca energetycznego. Działania te mają pomóc UE dojść do celu neutralności klimatycznej w 2050 r. Podobnie jak w to było przypadku infrastruktury gazowej KE chce stworzenia zbioru projektów, które będą mogły liczyć na finansowanie europejskie.

Zdaniem sieci skupiającej organizacje ochrony środowiska Friends of the Earth Europe nacisk KE na wodór odbywa się kosztem ważniejszych technologii z obszaru energii odnawialnej i efektywności energetycznej.

"Komisja twierdzi, że przyszłością jest wodór odnawialny, ale pozostawiając otwarte drzwi dla wodoru z paliw kopalnych, daje nową linię życia upadającemu przemysłowi tych paliw" - oceniła Tara Connolly z Friends of the Earth Europe.

To krytyka dopuszczenia przez KE produkcji wodoru z gazu, węgla czy ropy. W strategii podkreślono, że ma to być przejściowe rozwiązanie, któremu na towarzyszyć sekwestracja dwutlenku węgla. Bruksela chce zwiększenia europejskiej produkcji wodoru przy użyciu energii ze źródeł odnawialnych do 1 miliona ton do 2024 r. i 10 milionów ton do 2030 r.

Friends of the Earth Europa wezwało UE do ponownego skoncentrowania wysiłków na zwiększaniu wydajności energetyki odnawialnej i wyraźnego wykluczenia wodoru pochodzącego z paliw kopalnych ze wsparcia.

Inna sieć skupiająca organizacje ekologiczne, Europejskie Biuro Ochrony Środowiska oceniło, że proponowane przez KE rozwiązania to prezent dla przemysłu paliw kopalnych.

"Inwestowanie w wodór na bazie paliw kopalnych, którego produkcja jest już dostępna na skalę przemysłową, może spowodować, że naprawdę czysty i wolny od paliw kopalnych wodór stanie się niekonkurencyjny dla rynku UE i będzie osieroconym aktywem. To kosztowne ryzyko, na które Europa nie może sobie pozwolić i którego można łatwo uniknąć" - oceniła Barbara Mariani z Europejskiego Biura Ochrony Środowiska.

Ekologom nie podoba się też to, że firmy sektora paliw kopalnych mają uczestniczyć w sojuszu na rzecz czystego wodoru, który wraz z partnerami z rządów EBI i organizacji pozarządowych ma przygotowywać zbiór projektów do finansowania ze środków UE.

"Mamy obawy dotyczące składu sojuszu, przy tak silnej reprezentacji w nim przedsiębiorstw z branży gazowniczej i przemysłu ciężkiego" - podkreślił fiński europoseł Zielonych Ville Niinistö.

Przedstawiciele organizacji zajmujących się klimatem wskazują, że firmy gazowe nie mają żadnego interesu w tym, żeby przejść do produkcji wodoru z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii.

System energetyczny odpowiada za 75 proc. emisji gazów cieplarnianych w UE. Zwiększenie wykorzystania w nim wodoru ma pomóc UE w dojściu do 2050 r. do celu neutralności klimatycznej.